

Ale to już było – Maryla Rodowicz

Z wielu pieców się jadło chleb
Bo od lat przyglądam się światu
Nieraz rano zabołał łeb
I mówili: zmiana klimatu
Czasem trafił się wielki raut
Albo feta proletariatu
Czasem podróż w najlepszym z aut
Częściej szare drogi powiatu

Ale to już było i nie wróci więcej
I choć tyle się zdarzyło
To do przodu wciąż wyrywa głupie serce
Ale to już było, znikło gdzieś za nami
Choć w papierach lat przybyło
To naprawdę wciąż jesteście tacy sami

Na regale kolekcja płyt
I wywiadów pełne gazety
Za oknami kolejny świt
I w sypialni dzieci oddechy
One lecą drogą do gwiazd
Przez niebieski ocean nieba
Ale przecież za jakiś czas
Będą mogły same zaśpiewać:

Ale to już było i nie wróci więcej
I choć tyle się zdarzyło
To do przodu wciąż wyrywa głupie serce
Ale to już było, znikło gdzieś za nami
Choć w papierach lat przybyło
To naprawdę wciąż jesteśmy tacy sami

Ale to już było i nie wróci więcej
I choć tyle się zdarzyło

To do przodu wciąż wyrywa głupie serce
Ale to już było, znikło gdzieś za nami
Choć w papierach lat przybyło
To naprawdę wciąż jesteśmy tacy sami



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych